



# BIULETYN INFORMACYJNY

ISSN 1642-4506

sierpień 2006  
nr 44

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

## MIASTA I GMINY SULECHÓW

### W numerze m.in.:

- Cześć i chwała
- System Zarządzania Jakością ISO 9001:2000 w Urzędzie Miejskim w Sulechowie
- Festyn w Krężołach
- Zwyczajna nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Sulechowie
- Dożynki 2006 w Kijach

## Cześć i chwała



Święto Wojska Polskiego, które obchodzimy 15 sierpnia ustanowiono na pamiątkę zwycięstwa nad Armią Sowiecką w 1920 roku. Od kilku lat władze gminy wraz z wojskiem i mieszkańcami gminy składają wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikiem Chwały Oręża Polskiego. Także w tym roku spotkanie pod pomnikiem miało uroczysty charakter. Miejscowa jednostka wojskowa wystawiła przy pomniku wartę oraz kompanię honorową. Burmistrz Ignacy Odważny wygłosił okolicznościowe przemówienie. Najważniejszym momentem spotkania był Apel Poległych oraz krótkie wspomnienie o bohaterach z różnych okresów historii Polski. Apel Poległych zwieńczyła salwa honorowa. W ten uroczysty sposób oddano cześć i chwałę obrońcom Ojczyzny.

Uroczystym też było wręczenie żołnierzom i cywilnym pracownikom wojska odznaczeń i medali nadanych przez ministra Obrony Narodowej Radosława Sikorskiego. Zaszczytu tego dostąpili żołnierze: podpułkownik Roman Bogusz, major Jacek Krawiec, major Marek Pawłowski, kapitan Dariusz Hofman oraz młodszy chorąży Przemysław Głowania. Cywilni pracownicy wojska, którzy otrzymali odznaczenia to: Małgorzata Karczmarek, Beata Kalińska, Maria Kowalska, Beata Śrótna i Jerzy Kasproviak. Odznaczenia w asyście Burmistrza wręczał podpułkownik Krzysztof Zawadka.

Finałem uroczystości było złożenie wieńców przez przedstawicieli miasta, organizacji społecznych, stowarzyszeń i kombatantów, którzy też wystawili poczet sztandarowy.

Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra miejska, która - warto podkreślić - dostojnie prezentowała się w nowych uniformach.

Bogdan Fedorowicz

# Zwyczajna nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Sulechowie



Święto państwowe 15 sierpnia spowodowało przesunięcie statutowego terminu sesji Rady Miejskiej w Sulechowie. Jak wynika ze Statutu Gminy obrady powinny odbywać się w trzeci wtorek miesiąca. Stąd wynikł nadzwyczajny tryb zwołania posiedzenia Rady Miejskiej w dniu 22 sierpnia br.

Obrady rozpoczął Przewodniczący Edwin Łazicki przedstawiając program sesji, który następnie został przyjęty przez Radę Miejską.

Dodatkowym elementem sesji, poza przyjętym porządkiem było wręczenie pucharów sportowcom amatorom, którzy w czasie wakacji rozegrali turnieje piłkarskich szóstek.

W rywalizacji zwyciężyła drużyna Super Gumisiów, najlepszym strzelcem został Mariusz Motyl, a tytuł najlepszego zawodnika zdobył Zbigniew Bajor. Sportową rywalizację pomogli zorganizować panowie S. Joński, M. Motyl i B. Ruszczyński, których uhonorowano podczas sesji. Realizując porządek sesji Przewodniczący zdał relację z działań podjętych w okresie międzysesyjnym.

Potem informacje z prac przedstawił Przewodniczący komisji Rady Miejskiej. Sprawozdanie złożył także Burmistrz Sulechowa. Radni przegłosowali następnie projekty uchwał. Trzy z nich dotyczyły sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dwóch obrębów geodezyjnych miasta, obrębu Kruszyny oraz zmiany do planu zagospodarowania sołectwa Sulechów-Brzezina, a także przystąpienie do sporządzenia zmian do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Cigacic, Górzycowa, Kalska. Kolejna uchwała dotyczyła zmian w uchwale w sprawie wydzielenia z mieszkaniowego zasobu Gminy Sulechów części lokali z przeznaczeniem na wynajem jako lokale socjalne.

Cztery kolejne projekty dotyczyły ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego kategorii zaszerogowania oraz porozumienia dotyczącego wartości jednego punktu dla pracowników samorządowych Zakładu Gospodarowania Mieniem Komunalnym, Ośrodka

Pomocy Społecznej, Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz niepedagogicznych pracowników placówek oświatowych prowadzonych przez Gminę Sulechów. Przegłosowano zmiany do uchwały budżetowej na 2006 rok oraz uchylono uchwałę w sprawie wskazania banku do prowadzenia obsługi Gminy. Dokonano wyboru przedstawiciela Rady Miejskiej do pracy we władzach Stowarzyszenia „Lubuskie Trójmiasto”. Z dwójki zaproponowanych kandydatur pani Marii Rekus i Jana Rerusa, wybrano drugą kandydatkę. Tak, więc naszym przedstawicielem w „Lubuskim Trójmieście” będzie Jan Rerus.

W punkcie interpelacje radnych i pytania mieszkańców Gminy najistotniejszy problem przedstawiła Eleonora Koteluk - sołtyś z Brzezina k. Sulechowa. Sprawa dotyczy nadania nazw ulic w tej miejscowości, a co za tym idzie kosztów związanych z wymianą dokumentów, ponieważ zmieniają się adresy. Na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej wpłynął protest mieszkańców tej sprawie. Ponad sześćdziesięcioro mieszkańców podpisało się pod pismem, żądając zrekompensowania w całości kosztów wymiany dowodów osobistych, paszportów, praw jazdy, dowodów rejestracyjnych, a firmy - wymiany pieczęci. Domagają się również zwrotu kosztów przejazdów spowodowanych załatwianiem formalności. Postulanci żądali zmiany uchwały.

W dziesiątym punkcie porządku sesyjnego Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Romuald Furs zgłosił wniosek do Komisji Rewizyjnej, która powinna zbadać prawidłowość przetargu na remont Zboru Kalwińskiego. Wniosek poparł Burmistrz i zapewne, dlatego w głosowaniu został zatwierdzony przez radnych. Stosowny projekt uchwały ma zostać przygotowany na wrześniową sesję. Po przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej Przewodniczący zakończył obrady.

*Bogdan Fedorowicz*

## KOMUNIKAT

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sulechowie był organizatorem akcji „Wakacje 2006”. Zorganizowano Turnieje podwórkowe oraz osiedlowe w piłce nożnej w kategorii Szkół Podstawowych oraz Gimnazjów. Przy Ośrodku Sportu i Rekreacji utworzono Centrum Informacji Sportowej, gdzie każdy zainteresowany może się zgłosić z ciekawą propozycją. Kładziemy nacisk na inicjatywy wychodzące od dzieci i młodzieży.

Z takiej propozycji skorzystała m.in. młodzież z Osiedla Konstytucji 3 Maja pod kierunkiem m.in. Sz. Jońskiego i M. Motyl przy pomocy Pana Bernarda Ruszczyńskiego oraz współorganizatora imprezy - Prezesa Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sulechowie Pana Jana Rerusa.

**Wakacyjna Liga Szóstek Piłkarskich:**

**Zwycięskie miejsca:**

I - SUPER GUMISIE

II - MSM OSK3M

III - ZIPY OKR

**Wyróżniono:**

Najlepszy strzelec: - **Mariusz Motyl**

Najlepszy zawodnik: - **Zbigniew Bajor**

Fair - Play - Drużyna - **MSM OSK3M - Osiedle Konstytucji**

*Rafał Rosolski*

## Rozmowa z Sekretarzem Gminy Danutą Jurzak - Pełnomocnikiem Burmistrza ds. Systemu Zarządzaniem Jakością ISO 9001:2000



W czwartek 3 lipca br. została Pani powołana przez Burmistrza na Pełnomocnika do spraw ISO. Dlaczego Urząd Miejski postanowił dopiero w tym roku wdrożyć system zarządzania jakością?

Jednym z punktów programu wyborczego Burmistrza było poprawienie jakości zarządzania w Urzędzie Miejskim, a co za tym idzie poprawa obsługi interesantów oraz warunków pracy urzędu. Prace zaczęliśmy już wcześniej. Pierwszym etapem było doprowadzenie do informatyzacji Urzędu, wyposażenie stanowisk pracy w sprzęt komputerowy wraz z oprogramowaniem. W tej części procesu nawiązaliśmy współpracę z gminą Nowe Miasteczko by wspólnie wykorzystać środki unijne.

Całość kosztowała ponad 87 tys. zł, z czego 75% wartości projektu pokryto z zasobów unijnych. Dzięki realizacji tego etapu mamy w urzędzie elektroniczny obieg dokumentów. Warto dodać, że w systemie są nasze jednostki organizacyjne: Ośrodek Pomocy Społecznej, Zakład Gospodarowania Mieniem Komunalnym, Biblioteka, Ośrodek Kultury i placówki oświatowe. Mając takie przygotowanie bazy mogliśmy dopiero przystąpić do kolejnego etapu prac.

Wybrano firmę, która podjęła się wdrożenia systemu ISO.

Ogłoszono przetarg, który wyłonił firmę z Poznania i to ona pomaga wdrożyć system ISO oraz zapewnia dostawę programu informatycznego, dzięki któremu będzie można zarządzać tym systemem. Całość ma kosztować prawie 50 tys. zł. z czego 26 tys.

kosztuje sam program. Druga część kwoty pokryje opłaty za szkolenia oraz opracowanie dokumentacji. Całość odbywa się przy współudziale pracowników urzędu. Ostatnim elementem tego przedsięwzięcia będzie uzyskanie certyfikatu, świadectwa spełnienia wszystkich niezbędnych warunków potrzebnych do jego otrzymania.

Nim to jednak nastąpi należy zaliczyć egzamin.

Zwieńczeniem całej pracy będzie egzamin przeprowadzony przez zewnętrznych audytorów, którzy zbadają i stwierdzą gotowość do pracy w tym systemie oraz potwierdzą, że Urząd spełnia wszelkie warunki międzynarodowej normy ISO. Jeżeli Urząd zda pozytywnie egzamin, to będzie mógł przez trzy lata posługiwać się tą normą. Jednak cały czas będzie trzeba system doskonalić, poprzez stałe przeglądy jego funkcjonowania.

Można powiedzieć, że działaniom nie będzie końca.

Informatyzacja wymusza ciągłe zmiany. Najistotniejsze jednak będą opinie naszych mieszkańców i wszystkich tych ludzi, którzy w urzędzie szukają informacji korzystając z naszych usług. Celem jest osiągnięcie takiego pułapu usług ażeby móc odpowiedzieć kompetentnie na każde stawiane pytanie. Rozwój elektroniki pomógł zadbać o bezpieczeństwo danych i dokumentacji łącznie z ich archiwizacją. Pozwala też prowadzić ewidencję pracowników poprzez rejestrację wejścia i wyjścia z do ratusza. Może to prowadzić do sytuacji, że pracownik nie zarejestrowany nie będzie mógł uruchomić odpowiedniego programu. Bezpieczeństwo danych wymaga, by osoba niepowołana nie miała dostępu do źródeł informacji.

W ratuszu przeprowadzono kilka szkoleń w ramach wprowadzania ISO.

W dotychczasowych szkoleniach uczestniczyła kadra kierownicza, teraz zaangażowani w ten proces zostaną pozostali pracownicy. Szkolenia będą realizowane według potrzeb.

Co będzie należało do pani zadań jako pełnomocnika burmistrza?

Będę nadzorować pracę audytorów wewnętrznych (około 10-11 osób). Oni z kolei będą sprawdzać czy system jest wykonywany zgodnie z przeznaczeniem. W oparciu o system, pracownik będzie mógł doskonalić procedury, zgłaszać własne pomysły i rozwiązania. Mam nadzieję, że wprowadzenie systemu jakości wpłynie korzystnie na pozytywną ocenę pracy każdego z nas, co w efekcie powinno przełożyć się także na satysfakcję finansową.

Bogdan Fedorowicz



17 sierpnia br. sulechowski ratusz odwiedził Nicholas Redman z Anglii. Jest on badaczem i poszukiwaczem kości wielorybów. Pan Redman od ponad 30 lat bada i dokumentuje przypadki „dekoracyjnego” wykorzystania kości wielorybów na wyspach

## Sulechowski Olbrzym

brytyjskich. Wynikiem tej pracy jest książka „Kości wielorybów na wyspach brytyjskich” Whales' Bones of the British Isles, w której opisał prawie 1000 kości wielorybów i ponad 650 miejsc ich występowania w Królestwie Brytyjskim. Do Sulechowa Nicholas Redman sprowadziła legenda o sulechowskim olbrzymie i zamieszczona informacja w Berliner Lokal-Anzeiger z 17 listopada 1935 r. (nr 276) autorstwa dr Rolfa Reißmanna, w której możemy przeczytać: „W Sulechowie legenda głosi, że żebro wiszące na ścianie kościoła farnego pochodzi od giganta nazwanego Shreckiem (Przeraza), a jego głowę wyrzeźbiono na ścianie ratuszowej wieży. Znajduje się ona na wysokości 8 metrów od ziemi, bowiem olbrzym miał 8 metrów wzrostu. Nikt nie wie, jakie są korzenie tej legendy. Olbrzymia wyobrażono w herbie miasta, a niedaleko znajduje się las, który nazwano Shreckheide (kryjówka Przerazy)”.

Informację o Strasznym Olbrzymie zamieścił również w 1927 r. A. Splittergerber w „Geschichte der Stadt und des Kreißes Züllichau”. Powołując się na kronikę H.C. Wilcke z 1753 r. pisze - „Jakimi badaniami historycznymi zajmowali się wówczas (1753) badacze przeszłości dowodzi następujący przykład z kroniki Wilckiego (strona 2): jeśli ktoś wątpi w prawdziwość tej klechdy (tej o Olbrzymie Shrecku), może na własne oczy obejrzeć dowody i samemu się przekonać czy to prawda. Na ścianie ratuszowej wieży, na gzymsie umieszczono głowę olbrzyma wykonaną z gipsu; zaś na ścianie wieży zegarowej kościoła farnego zawieszono jest w niszy ogromne żebro giganta. W herbie prezentuje się cała jego postać z piłą w ręku. Dłaczegoż to mieliby założyciele miasta taki właśnie obraz tej postaci nam przekazać, jest i było to nieopięte” (A. Splittergerbe, str. 6 i 7).

cd. na str. 4



Jak powiedział nam Pan Redman zamierza napisać książkę o kościołach (żebrach) wielorybów, zamieszczanych w europejskich zamkach i kościołach, w której znajdzie się również informacja i legenda o sulechowskim olbrzymie.

Niestety kość olbrzyma (wieloryba?) nie zachowała się w sulechowskiej farze, ale tajemnicze miejsce Schrecksheide, można zwiedzić jadąc rowerem ulicą Gajową, po wcześniejszym przestudiowaniu starych niemieckich map. Zachowała się również twarz olbrzyma na północnej ścianie ratuszowej wieży. Dzięki gościowi z wysp brytyjskich, możemy poznać inną wersję o sulechowskim olbrzymie, jakże odbiegająca od tej, którą opisał Leon Okoński w opowieści "Sulechowski olbrzym".

Marek Maćkowiak

Bartosz Buda (tłumaczenie tekstów niem.)

## Plon niesiemy plon



W tym roku zaszczyt organizacji gminnych dożynek przypadł Sołectwu Kije. Odbły się one w niedzielę 27 sierpnia.

Bogaty program rozpoczął się mszą świętą w miejscowym kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Po nabożeństwie korowód dożynekowy przeszedł pod scenę przy remizie. Tam zaprezentowano wieńce dożynekowe, które później poddano ocenie. Nim to jednak nastąpiło soltys Seweryn Matuszak przywitał gości dożynekowych. Następnie starostwie dożynek pani Barbara Schmidt i Piotr Gulbicki przekazali Burmistrzowi Ignacemu Odważnemu poświęcony bochen chleba, który został rozdzielony wśród obecnych na uroczystości. Z krótkiego, acz treściwego przemówienia Burmistrza warto przytoczyć niektóre fragmenty. Oto one:

Odwieczny polski zwyczaj każe ze szczególnym szacunkiem traktować chleb będący symbolem życia, symbolem trudu i znoju rolnika. Cyprian Kamil Norwid pisał w wierszu o Polsce - kraju, w którym spadła na ziemię kromkę chleba podnosi się z uszanowaniem i pocalowaniem.

Wiele matek nim odkroi pierwszą pajdę przeżegna bochenek krzyżem. Za chlebem Polacy przemierzali świat, szukali go na obczyźnie.

I z żalem powiedzieć trzeba, że w obecnych czasach dzieje się podobnie.

Polska tradycja dziękowania Bogu i ludziom za plony zebrane z naszych pól, jest częścią historii naszego narodu.

Rok obecny jest trudny, bowiem aura nie sprzyjała uprawom. Można bez przesady powiedzieć o klęsce spowodowanej suszą. Dlatego na mój wniosek Wojewoda Lubuski Marek Ast powołał komisję gminną do oszacowania strat w rolnictwie. Producenci rolni złożyli 113 wniosków w tej sprawie.

Oszacowano straty na powierzchni 5158 hektarów. Szacunkowe straty w plonach wynoszą średnio:

Zboża ozime 30-40%, zboża jare 50-70%, ziemniaki 60-80%, kukurydza 50-70%, użytki zielone 60-80%

W stosunku do ubiegłego roku plony będą niższe średnio o 35-40%. Deklaracje polityków o pomocy rolnikom nie pokrywają się z czynami. Do chwili obecnej nie ma żadnych decyzji rządu w sprawie udzielenia pomocy rolnikom poszkodowanym w wyniku suszy. Jedyne, co można uzyskać, to preferencyjne kredyty na odnowienie produkcji.

Ze swojej strony mogę złożyć deklarację, że wnioski o pomoc czy zwolnienia podatkowe będę rozpatrywał ze szczególną uwagą.

Burmistrz nie pominął nikogo w podziękowaniach za przygotowanie gminnych dożynek. W szczególności zaś podkreślił duży wkład pracy mieszkańców sołectwa Kije.

Impreza dożynekowa była także miejscem podsumowania konkursu pod nazwą „Piękna Wieś 2006” Komisja pod przewodnictwem Zastępcy Burmistrza Romualdy Jareckiej-Cieślak wyłoniła zwycięzców spośród właścicieli posesji i zagród wiejskich. Pierwsze miejsce stało się udziałem dwóch rodzin: Jadwigi i Edwarda Budziło z Kruszyny 4c oraz Apolonii i Władysława Romańczuków z Kij 43. Obie rodziny otrzymały po 87 punktów. Drugie miejsce przypadło Krystynie i Pawłowi Skorupom z Krężołów, ul Rzepakowa 16a - 85 pkt. Nagrodę za trzecie miejsce przekazano Wandzie i Jerzemu Zawadzkim z Łęgowa 28. Państwo Zawadzcy otrzymali 80 pkt. Na czwartym miejscu uplasowali się Grażyna i Wiesław Nowakowscy z Kalska 105 oraz Elżbieta i Eugeniusz Mizera z Cigacic, którzy także otrzymali 73 pkt. W gronie wyróżnionych byli Marzena i Wiesław Goniacz z Kalska, Jadwiga i Stanisław Tysz z Łęgowa, Halina i Lucjan Cholewa z Kłepska, Lucyna i Leszek Chlebek oraz Janina Rekus z i małżeństwo Barbara i Roman Wójtowicz z Oblotna, Ewa i Artur Kozicz z Krężoł, Krystyna i Ryszard Tworowscy z Mozowa, Krystyna i Marian Mojak z Górzykowa.

cd. na str. 5



Liczne grono nagrodzonych i wyróżnionych najlepiej świadczy o zainteresowaniu tegorocznym konkursem.

Drugim ważnym konkursem był wybór najpiękniejszego tradycyjnego i nowoczesnego wieńca dożynkowego. W pierwszej kategorii, wygrało Łęgowo, drugie były Krężoły, a trzecie miejsce zdobył Mozów. Wyróżnienie otrzymały Brody. W kategorii wieńców nowoczesnych wygrał Buków, a dwa kolejne miejsca zajęły Kłępsk i Kije. Wyróżniono też wieńce z Pomorska i Karczyna.

Podczas dożynek odbyły się konkurencje na: najsmaczniejsze wypieki oraz na najpiękniejszą kompozycję dożynkową. Ciasta i wypieki podzielono na dwie kategorie: Ciasta egzotyczne i tradycyjne. W pierwszej wygrało ciasto nazwane „Krokodyl” autorstwa Genowefy Worsz z Kij, „Owocowy Raj” - upieczony przez Małgorzatę Woźniak był na drugiej pozycji. Zdobyczynią trzeciego miejsca była Jolanta Belko, która upiekła „Wyspę Skarbów”. W kategorii ciast tradycyjnych dzieło „Wnogradnik” Ewy Trojanowskiej z Brodów i „Cudaczek” Haliny Kucharskiej z Mozowa zdobyły pierwsze miejsce. Na drugim miejscu było „Cappucino” Danuty Jegierskiej z Glogusza, a na trzecim „Ciasto Architekta” Zenobii Buczek z Mozowa. W konkurencji kompozycji dożynkowych wygrały Brody. Na drugim miejscu były Kije, a na trzecim Krężoły. Miejsce czwarte zajął Karczyn na piątym i szóstym było Pomorsko, siódme i ósme znowu przypadło Brodom.

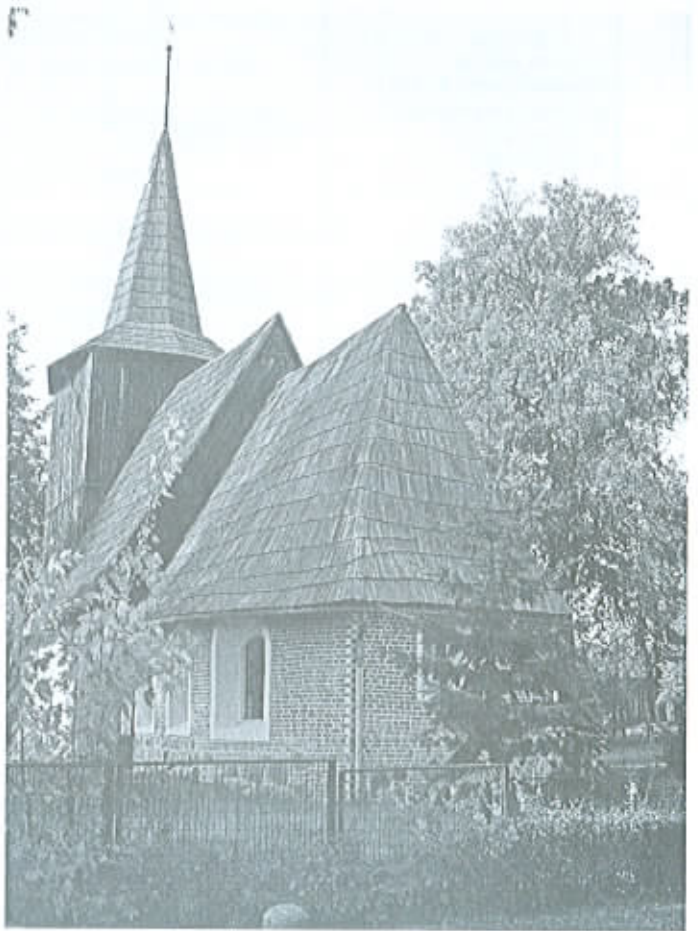
Część rozrywkowo - muzyczną zapewnił Sulechowski Ośrodek Kultury. Dyrektor Tomasz Furtak dwoił się i troił, aby wszystkie zaplanowane występy przebiegały bez zakłóceń. Występ miejskiej orkiestry dętej pod dyrygenturą Henryka Czaji, oraz solistek Studia Piosenki z SDK wywołały gromkie brawa. Równie ciepło oklaskiwano chór „Kargowiaków” i zespół „Promyk” z Centrum Usług Socjalnych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się konkurencje, w których rywalizowały wsie: cięcie drewna, rzut teściową, przeciąganie liny, rzut beretem, wbijanie gwoździ. Odbyły się pokazy Ochotniczej Straży Pożarnej. Wieczorem do tańca przygrywał zespół „Bez Kitu”.

Bogdan Fedorowicz

## Historyczny szlak bitewny

Szlak bitewny oznaczony kolorem czerwonym, to druga pod względem długości (41 km) trasa pieszo-rowerowa na terenie Gminy. Początek szlaku znajduje się nieopodal biblioteki miejskiej i placu Biskupa Wilhelma Pluty w Sulechowie i wiedzie dalej przez Kalsk, Łochowo, Glogusz, Kije, Mozów, Cigacice, a kończy się w Pomorsku.

Trasa biegnie na północ ulicami Jana Pawła II, 31 Stycznia, Brzozową, Walentego Wańkowicza. Dalej przez Brzezie k. Sulechowa ulicami Józefa Czapskiego i Aleksandra Orłowskiego. Jest to 5 kilometrowy odcinek, który dociera do pierwszych zabudowań wsi Kalsk (dawniej Kalzig) położonej na drodze krajowej nr 3. W średniowieczu wioska należała do 1541 r. do biskupstwa poznańskiego. W 1385 r. Kalskiem władał Jachnicz Celma, później od 1497 do 1543 wieś należała do rodów von Löben, von Bornstädt i od 1792 r. von Sydow. Na północnym krańcu miejscowości znajduje się stary cmentarzyk rodu von Sydow.



Walorami tej miejscowości są późnogotycki kościół filialny oraz barokowy pałac rodu von Sydow. Najstarszym zabytkiem jest kościół filialny p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej zbudowany w połowie XVI w. Nad zachodnim wejściem znajduje się wmurowana cegła z datą 1521 r. Wewnątrz wbudowany był trzyczęściowy, skrzydłowy ołtarz z 1613 r. wykonany przez von Bornstädt i von Möstlig. Niegdyś znajdowała się w nim balustrada z 1670 r., ambona i konfesjonał z 1722 r. Niestety wyposażenie kościoła uległo zniszczeniu po 1945 r. Do naszych czasów ocalała drewniana wieża z 1826 r. Obok kościółka ciekawym obiektem jest kaplica nagrobna z pierwszej połowy XIX w. Nad jej wejściem znajduje się stiukowa dekoracja kwiatowa z herbem rodu von Sydow.

cd. na str. 8

# INFORMACJE O WYNIKACH PRZETARGÓW w GMINIE SULECHÓW

Wydział Budownictwa i Zamówień Publicznych						
Lp.	Nazwa zadania	Tryb udzielenia zamówienia	Data otwarcia ofert	Nazwa wykonawcy	Wartość oferty brutto w zł	Wybrany wykonawca
1.	Dostawa sprzętu nagłaśniającego do sali sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Sulechowie	przetarg nieograniczony	10.07.2006 r.	Nr 1 - DEXON POLAND ul. Klonowa 2 Bierzglinek, 62-300 Września	19.737,01	<b>Nr 8</b>
				Nr 2 - ESS Audio Sp. z o.o. ul. Graniczna 17, 05-092 Łomianki	37.275,88	
				Nr 3 - BEST-AUDIO Włodzimierz Pająk ul. Traugutta 25, 90-113 Łódź	22.909,16	
				Nr 4 - BxSystem s.c. Z. Grzesik, K. Molek ul. Kotuli 2, 35-122 Rzeszów	20.516,74	
				Nr 5 - MEGA MUSIC Sp. z o.o. ul. Leśna 15, 81-876 Sopot	27.107,18	
				Nr 6 - CZAK MUSIC ul. Wiśna 11/3, 39-400 Tarnobrzeg	23.555,76 <i>(oferta odrzucona)</i>	
				Nr 7 - „SABO-MUSIC” Lech Sawicki ul. Handlowa 5/3, 66-100 Sulechów	29.942,00	
				Nr 8 - Show System Sp. J. ul. Poniatowskiego 7, 62-510 Konin	19.007,93	
				Nr 9 - P.H.U. RAGTIME - Anna Lasek ul. 1 Maja 19, 45-068 Opole	21.660,29	
				Nr 10 - Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe INFOCOPY ul. Kokosowa 25/8 65-780 Zielona Góra	28.338,16	
				Nr 11 - HIGH POWER ul. Wesola 7, 16-100 Sokółka	27.033,59	
				Nr 12 - CHPM Centrala Handlu Przemysłu Muzycznego, Sp. z o.o. ul. Wirażowa 119, 02-145 Warszawa	20.727,37	
2.	Wykonanie remontu części ulicy Licealnej i drogi na działce nr 939 (od ul. Odrzańskiej przy Kościele Św. St. Kostki) w Sulechowie oraz wymianę krawężników na drodze gminnej w m. Kruszyna	przetarg nieograniczony	17.07.2006 r.	Nr 1 - Z.P.U.H. „ANAWA” - H. Kaczmar ul. Wolsztyńska 13, Krężoły 66-100 Sulechów	60.924,69	<b>Nr 2</b>
				Nr 2 - „Geoprofit” os. Nadodrzańskie 14c/27 66-100 Sulechów	55.515,62 po poprawieniu omyłki rachunkowej kwota wynosi: 55.519,24	
3.	Remont chodnika przy ulicy Ogrodowej w Sulechowie	przetarg nieograniczony	17.07.2006 r.	Nr 1 - Zakład BetoniarSKI Bogusław Burzyński Łężycy 1, 66-016 Czerwieńsk	123.991,45	<b>Nr 2</b>
				Nr 2 - „Geoprofit” os. Nadodrzańskie 14c/27 66-100 Sulechów	121.514,83	
4.	Dostawa wyposażenia sportowego do sali sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Sulechowie – II przetarg	przetarg nieograniczony	24.07.2006 r.	Nr 1 - „Best Sport Pro” Sp. z o. o. ul. Grunwaldzka 5 34-330 Żywiec	129.012,56	<b>Nr 1</b>

cd. na str. 7

## INFORMACJE O WYNIKACH PRZETARGÓW w GMINIE SULECHÓW cd.

Lp.	Nazwa zadania	Tryb udzielenia zamówienia	Data otwarcia ofert	Nazwa wykonawcy	Wartość oferty brutto w zł.	Wybrany wykonawca
5.	Remont chodnika przy ulicy Wojska Polskiego i ulicy Lipowej w Sulechowie	przetarg nieograniczony	31.07.2006 r.	Nr 1 - Z.P.U.H. „ANAWA” H. Kaczmar Krężoły, ul. Wolsztyńska 13 66-100 Sulechów	53.163,05	Nr 1
				Nr 2 - Zakład Betoniarski Bogusław Burzyński Łężyca 1, 66-016 Czerwieńsk	54.301,84	
6.	Przeprowadzenie na terenie Gminy Sulechów remontów gminnych dróg gruntowych utwardzonych tłuczniem poprzez ułożenie warstwy destruktu asfaltowego z zawałowaniem i skropieniem bitumem oraz uszczelnieniem grysem bazaltowym. II przetarg	przetarg nieograniczony	11.08.2006 r.	Nr 1 - Przedsiębiorstwo Usługowe „MAG-BUD” M.G. ul. Działkowa 19 65-001 Zielona Góra	45.929,50	Nr 1
7.	Remont chodnika – dojście do Szkoły w Brodach od ul. Jagielnickiej	przetarg nieograniczony	16.08.2006 r.	Nr 1 - Przedsiębiorstwo Melloracyjno – Budowlane - Wiesław Balcer ul. Krośnieńska 5, 66-600 Osiecznica	9.301,60	Nr 1
				Nr 2 - PPHU „ANAWA” – M. Kaczmar Krężoły ul. Wolsztyńska 13 66-100 Sulechów	10.581,16	
<b>Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska</b>						
8.	Ulepszenie nawierzchni terenu rekreacyjnego w Kijach	przetarg nieograniczony	19.07.2006 r.	Nr 1 - PRO-KARI - Mirosław Kursa ul. Folszowa 108 65-702 Zielona Góra	29.071,00	Nr 1
<b>Wydział Zagospodarowania Przestrzennego i Obrotu Nieruchomościami</b>						
9.	Opracowanie dokumentacji projektowej skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 278 z ul. Rozwojową w Sulechowie	przetarg nieograniczony	27.07.2006 r.	Nr 1 - PROFIL BIS Sp. z o.o. ul. Fabryczna 23 65-463 Zielona Góra	30.622,00	Nr 1

## Rocznicowe wiązanki

W 67 rocznicę wybuchu Drugiej Wojny Światowej władze Sulechowa, parlamentarzyści, delegacje środowisk kombatanckich, stowarzyszeń, partii politycznych, związków zawodowych i harcerze złożyli pod pomnikiem Chwały Oręża Polskiego wieńce i wiązanki kwiatów. Licznie zebrani uczestnicy uroczystości na pewno zauważą warty honorowe - żołnierzy pod pomnikiem oraz młodzieżową przy tablicach pamiątkowych. Uczestnictwo w obchodach młodych sulechowian dobrze świadczy o ich wychowaniu patriotycznym.



Drugim ciekawym zabytkiem jest pałac z drugiej połowy XIX w. Na lewym skrzydle nieopodal wejścia do pałacu znajduje się kartusz z herbem von Sydow. Elewacje i wnętrza zdobione są ekлекtyczną dekoracją architektoniczną i sztukatorską. Obecnie znajduje się tu Instytut Zarządzania i Inżynierii Rolnej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie.

Obok pałacu znajdują się pozostałości dawnego parku podworskiego, gdzie m.in. rosną okazałe dęby szypułkowe (o obw. 385 cm i 420 cm), płatan (o obw. 340 cm) i lipa (o obw. 430 cm). Obecnie przy pałacu założono nowy ogród skalny z położonym centralnie starym kominem po dawnej gorzelni. W ocalałych budynkach podworskich powstały nowoczesne laboratoria i ujeżdżalnia koni.

Na 6 km trasy szlak czerwony przecina się ze szlakiem żółtym, tutaj podążając w kierunku południowo-zachodnim docieramy do zabudowań wsi Kije (Kay). Część tę dawniej nazywano Łochowo (Lochow). Znajdował się tu mały młyn i magazyny wapna oraz margiela, a miejscowość należała do Pani von Leckow. Idąc dalej tą trasą wchodzimy na drogę powiatową nr 277 w kierunku Pałcka. Po około 1,5 km docieramy do skrzyżowania szlaku czerwonego z żółtym biegnącego z Kalska. Tutaj skręcamy w lewo w kierunku Głogusza (Glogsen), wsi znajdującej się na 12 km szlaku. Nazwę tej miejscowości niemieckie źródła wywodzą od słowa głóg. W 1565 r. właścicielem wsi był Hans Kalckreuther, w 1583 r. von Löbens, a po 1750 r. należała do von Thümen. Kolejnymi posiadaczami byli von Görzdorf, Wittwer i Kubisch.



*Panorama bitwy pod Kijami ok. 1760 autor Ben Johai  
- Muzeum Regionalne w Świebodzinie*

Głogusz leży na obszarze, gdzie rozegrała się jedna z bitew wojny siedmioletniej na ziemi sulechowskiej zwana przez Prusaków Bitwą pod Kijami, a przez Rosjan Bitwą pod Pałckiem (Sulechovem). Wydarzenie to miało miejsce 23 lipca 1759 r. na polach między wsiami Pałck i Kije. Armią pruską w sile 27 tys. rozlokowaną pod Kijami i Łochowem, dowodził gen. Karol Henryk von Wedll. Natomiast pod Pałckiem czekała na nich 37. tys. armia rosyjska dowodzona przez ks. gen. Piotra Sałtykowa. Ostrzał wojsk rosyjskich prowadzili Prusacy m.in. ze znajdującego się w Kijach grodziska zwanego wówczas Schwedischanze. Walka trwała do godzin wieczornych, po czym zdziękowane oddziały pruskie wycofały się w kierunku Mozowa i Cigacic, gdzie przeprowiły się przez Odrę i pomaszerowały na Zawadę. Spłonęła wieś Niekarzyn, a dzień po bitwie Rosjanie grzebali poległych i zbierali z pobojożywa rannych. Wśród Prusaków było ok. 5 tys. zabitych i rannych. Natomiast straty Rosjan wyniosły ok. 2 tys. ludzi. Do dzisiaj nie odnaleziono miejsca pochówku poległych żołnierzy.

Dalej trasa przebiega w kierunku południowo-zachodnim obok leśniczówki Suchy Bór (Dzikarnia), a po ok. 1 km. ponownie skręca łukiem do wsi Kije (Kay), która dawniej należa-

ła do rodu von Gersdorfs (XVI w.), von Wentzel (XX w.). Niemieccy pisarze wywodzili nazwę Kij od kajdan. Ciekawym obiektami historycznymi, położonymi obok ostatnich zachodnich zabudowań wsi, są tzw. Wielki Młyn wodny na lewym brzegu strumienia Rakówki i znajdujące się obok grodzisko. W przypadku grodziska można je datować na lata 600-950 n.e. Położone jest na naturalnym wzniesieniu o kształcie podkowiastym z pierścieniowatym grodziskiem na szczycie. Wysokość wału wewnątrz grodziska wynosi 2 m, szerokość wału od zewnątrz 5-7 m, szerokość wnętrza po linii wschód- zachód 28-30 m.

Idąc dalej szlakiem czerwonym przechodzimy obok neogotyckiego, murowanego z cegły kościoła parafialnego z drugiej połowy XIX w. Powstał on w miejscu wcześniejszego. Dawniej w Kijach znajdował się dwór należący do rodu Schmettow. Niestety do dzisiaj nie pozostały po nim żadne ślady. Jedyną pozostałością po parku podworskim jest wiekowy drzewostan na terenie dawniej zwanym „Góry B”. Rosną tu m.in. świerki pospolite, dąb szypułkowy (o obw. 330 cm), klon zwyczajny, jesion, buk zwyczajny, wiąz (o obw. 280 cm i 260 cm). Od XVI wieku Góry (Guhren) były posiadłością rodziny Kalckreuth, jednak w XVII wieku majątek został podzielony na części Dolne i Górne, a jedna z części przeszła na własność rodziny von Unruh. Ok. 1750 r. obiema częściami władała rodzina Gersdorfsche osiedlona w Kalsku przez ponad 300 lat. Później po raz kolejny doszło do podziału, a według zapisów z 1927 r. kolejnymi właścicielami Góry Górne - Lucke, Góry Dolne - Formansky. Nazwę Góry w literaturze niemieckiej wywodzono od słowa góra. Do historii tych okolic przeszedł również spór młynarza Arnolda ze starostą von Gersdorf, który rozstrzygnął Fryderyk Wielki. Oczywiście dzisiaj stanowią one administracyjną całość wsi Kije wraz z Łochowem.

Po przejściu przez wieś na rozwidleniu dróg skręcamy w prawo i wchodzimy na polną drogę, którą docieramy do Mozowa (Mosau). Wieś tę przecina droga powiatowa nr 278 i leży ona na 21 km naszej wędrówki. Dawniej miejscowość podzielono na dwa dobra rycerskie i była już parafią w 1305 r. Znajdowały się tu pałac, cegielnia. Dobra należały od 1514 (lub 1517) do 1744 r. do rodu von Knobelsdorff, w czasach współczesnych do von Wentzel. Ciekawostką jest, że wieś w pewnym okresie należała do mistrza Zakonu Joanitów Franza Neumanna von Sonnenberg, który posiadał ją przed Janem z Kostrzyna. Do obecnych czasów przetrwał murowany z cegły, neogotycki kościół filialny z końca XIX w. Jest on budowlą jednonawową z apsydą prezbiterialną od wschodu i wieżą od strony zachodniej. Wewnątrz znajdują się ciekawe tablice nagrobne.

Z zabudowy pałacowej przetrwała parterowa oficyna podworska z końca XVIII w. oraz pozostałości krajobrazowego parku podworskiego założonego w XIX w. Leży on po prawej stronie drogi 278 biegnącej do Pomorska i zajmuje powierzchnię ok. 3 ha, na którym rośnie wielogatunkowy drzewostan w wieku 100-150 lat. Zobaczyc tu można m.in. dąb szypułkowy (o obw. 380 cm), wiąz (o obw. 410 cm), jesion (o obw. 320 cm), lipy (o obw. 330 cm i 370 cm).

Na jednej z mozowieckich posesji doszło do ciekawego odkrycia na początku sierpnia 2006 r. Wykopany został fragment granitowego postumentu, na którym znajdują się daty i nazwiska osób (prawdopodobnie mieszkańców Mozowa) upamiętniające być może poległych w wojnie francusko-pruskiej (1870-1871), czasach wojen napoleońskich (1813, 1814, 1815) oraz podczas pierwszej wojny światowej (1914- 1918).

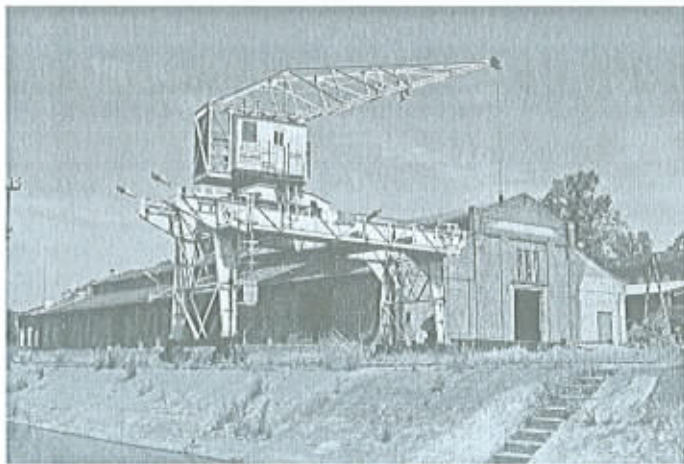
W Mozowie znajduje się również tzw. rogacz (węzeł szlaków), gdzie krzyżują się szlak czerwony i południowy szlak czarny biegnący do Sulechowa. Dalej trasa marszruty na szlaku historycznym z Mozowa przecina tory kolejowe linii Poznań-Czerwieńsk oraz rzeczkę Sulechówkę, a po minięciu kolejnych torów kolejowych dochodzi się do zakładów Rockwool Polska we wsi Cigacice (Tschicherzig, Oderek 1932 r.).

*cd. na str. 9*

Wież Cigacice jest wzmiankowana już w 1308 r. Należała wtedy do diecezji poznańskiej. Majątek ten w 1404 r. był własnością Mikołaja z Krzyżowej z rodu Wadwiczów. Dawniej Cigacice i okolice od czasów średniowiecza obsadzano winną latoroślą, której sprzyjał łagodny mikroklimat. Winnice rozciągały się szerokim pasem od wsi Radowice (Fruchtenau, Radewitsch), aż do wsi Podlegórz (Obraberg, Podligar) zapewniając dochód mieszkańcom pobliskiego Sulechowa. W XIX i XX w. Cigacice stały się leczniczo-wypoczynkowym kurortem z restauracjami, przystaniami i winiarniami. W latach 1795-1837 jedną z większych winnic była winnica superintendenta Wegenera. Był on przyjacielem Aleksandra von Humboldta (1769-1859) - niemieckiego podróżnika, przyrodnika, twórcy nowoczesnej geografii i autora wielkiego dzieła „Kosmos, czyli rys fizyczny opisu świata”. Jako przyjaciel Wegenera był on częstym gościem w jego cigacickim domu podczas letnich wakacji, gdzie ulubionym zajęciem Humboldta była obserwacja nieba przez lunetę znajdującą się w tym domostwie.

W 1763 r. król pruski Fryderyk II przystąpił do prac regulacyjnych Odry i już po dziesięciu latach w 1774 r. nadano Odrze na cigacickim odcinku, prostoliniowy bieg. W latach 1819-1850 przeprowadzono w tym rejonie budowę wałów ziemnych, przeciwpowodziowych. W latach 1860-1862 istniała tu przeprawa promowa, a w 1862 r. zbudowano drewniany most, który został w 1925 r. zastąpiony mostem żelaznym (długości 390 m i szerokości 6,2 m) nazywanym „mostem Monbarta”. W 1882 r. zbudowano basen portowy, który modernizowano w latach 1896-1898, dzięki czemu cigacicki port stał się miejscem przeładunkowym dla barek rzecznych. Umocnione zostało nabrzeże, powstał plac składowy, magazyny, dźwig parowy i bocznicza kolejowa. Dzięki tym inwestycjom port notował wysokie obroty roczne, stając się m.in. pośrednikiem i miejscem przeładunkowym wielkopolskiego cukru. Rocznie przeładowywano 500 tys. cetnarów cukru (ok. 25,5 tys. ton), który eksportowano do Niemiec. W Cigacicach istniały towarzystwa transportowe, a w 1899 w miejscowości znajdowała się szkoła żegluga.

Dzisiaj Odra, będąca drugą pod względem wielkości rzeką

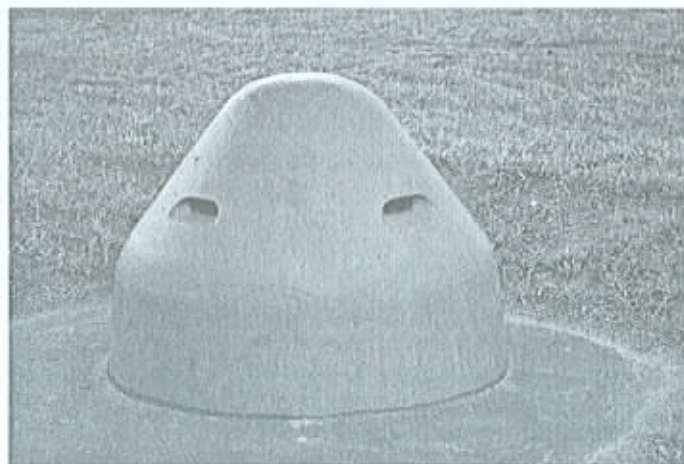


w Polsce jest mało wykorzystanym turystycznym szlakiem wodnym. W celu promowania walorów przyrodniczych Odry od 11. lat Liga Morska i Rzeczna ze Szczecina organizuje letnie ekspedycje wodniackie pod nazwą Flis Odrzański. Gmina Sulechów podejmuje uczestników Flisu w cigacickim porcie pod koniec czerwca lub na początku lipca, organizując imprezy kulturalne, w których co roku bierze udział kilkaset osób z gminy i okolic.

Stary średniowieczny kościół parafialny w Cigacicach jest nieznanymi z wyglądu i był zapewne budowlą drewnianą. W XVI w. przeszli go protestanci. Natomiast obecny kościół p.w. Św. Michała Archaniola powstał w 1900 r. i jest murowaną z cegły, neogotycką, jednonawową budowlą. Trójboczna absyda znajduje się we wschodniej części kościoła, a wieża od zachodu i jest zakończona wysmukłą ceramiczną iglicą.

Przed mostem, na 30 km trasy, znajduje się rogacz z drogowskazami i tabliczką informacyjną. W miejscu tym szlak czerwony łączy się z dydaktyczną ścieżką historyczno-przyrodniczą. Ścieżka ma długość 4,5 km i jest oznakowana kolorem zielonym. Trasę tę można przebyć pieszo przez 3-4 godz., a znajduje się na niej 16 punktów dydaktycznych. Przechodząc przez most zgodnie ze znakami mijają się pamiątkowy kamień z datą 29.01.1945 r. Kamień ten upamiętnia 9. dniową walkę radziecko-niemiecką o utrzymanie przyczółka w Leśnej Górze, a tym samym przełamania przez Rosjan niemieckich umocnień tzw. Pozycji Środkowej Odry (Oderstellung). Właśnie tego styczniowego dnia grupa siedmiu (lub dziewięciu) rosyjskich czołgów po wkroczeniu do Sulechowa i nie napotkaniu większego oporu ruszyła na Cigacice. Tam zupełnie zaskoczyła i zdeorientowała Niemców, po czym przekroczyła most. Niemieccy saperzy wysadzili przęsła mostu, kiedy rosyjskie czołgi zaatakowały liczne cele niemieckiej obrony koło Leśnej Góry. W walkach oprócz wymienionych czołgów brał udział 28. osobowy desant strzelców. Rosjanie utrzymywali się na przyczółku atakując Niemców przez dziewięć dni, a następnie czołgi ruszyły dalej i w lasach koło Przytoku zostały zniszczone.

W pobliżu Cigacic znajdowało się około 40 schronów obserwacyjnych i bojowych, których budowę Niemcy rozpoczęli w la-



tach 1928-1945. Za mostem opodal pamiątkowego kamienia widoczna jest kopuła zasypanego schronu obserwacyjnego nr 712 (z 1935 r.), dalej na ścieżce znajdują się schrony bojowe nr 711 (z 1932 r.) i nr 708 (z 1932 r.). Obok schronu nr 708 rośnie wiekowy dąb szypułkowy (ponad 300 lat), w którym zadomowił się chrząszcz objęty ochroną - kozioróg dębosz. Opodal dębu znajduje się miejscowość Leśna Góra, którą przed wojną stanowiły wieś Waldhäuser i folwark Gipsthal. Dalej na stanowisku nr 13 mijamy schron nr 710 (z lat 1935-36), stanowisko nr 14, gdzie rośnie kolejny pomnik przyrody (prawie wymarły w Polsce) - kotewka orzech wodny oraz punkt 15, w którym możemy obejrzeć schron bojowy nr 702 (z 1936 r.). Następnie po pętli można wrócić do rogacza z oznakowaniem czerwonego szlaku pieszo-rowerowego.

Teraz poruszając się ulicą Portową mijamy po lewej stronie port rzeczny i podążamy na zachód w stronę wsi Górki Małe (Unterweiberge). Wchodzimy w sosnowy las, dalej przecinamy tory kolejowe i strumień Jabłonna, a następnie kierujemy się ku leśniczówce Laskowo (Suppmühle) położonej przy drodze nr 278. Jest to 38 km trasy, gdzie znajduje się ścieżka edukacyjna „Nad Jabłonną”. Początek 8 kilometrowej ścieżki znajduje się przy leśniczówce, a można ją przejść w ciągu 3-4 godzin. Główną atrakcją ścieżki jest malowniczy przełom cieku Jabłonna, widmowe wzgórze noszące nazwę Łysej Góry (82 m. n.p.m.) z piękną panoramą okolic i widokiem na Zieloną Górę. Znajdują się tu również grupa trzech pomnikowych dębów i pokopalniane stawy w Brzeziu. Stawy te są największymi zbiornikami wodnymi w gminie. W latach 70. eksploatowano na skalę przemysłową kredę jeziorną, zalegającą na powierzchni 44 ha.

cd. na str. 11

# Puchar z Krosna



Idąc drogą nr 278 na zachód od leśniczówki Laskowo po 3 km docieramy do wsi Pomorsko (Pommerzig) leżącej na 41 km szlaku. Pomorsko jest wioską położoną nad Odrą, przy której znajduje się przeprawa promowa, którą można przepłynąć na drugą stronę rzeki. Wieś tą wzmiankowano w 1409 r. (Pomorczek) i w 1469 r. (Pomornicze). W XVI w. właścicielem wsi był Lesław, później Kalckreuthowie, potem von Schmettow. Po ostatnim właścicielu, którego ród pochodził z Danii, został pałac z XVIII w. Pałac rodzina Schmettow utraciła za długi i przeszedł on w 1928 r. na rzecz państwa niemieckiego. Obecny wygląd pałac otrzymał po gruntownej przebudowie na przełomie XIX i XX w. Jest to budowla o architekturze eklektycznej, murowana, piętrowa, założona na planie prostokąta z narożną cylindryczną wieżą w fasadzie. Elewacja dekorowana gzymsami i pilastrami. Trzykondygnacyjna wieża zwieńczona jest tarasem widokowym. Teraz w pałacu mieści się gimnazjum.

Obok pałacu zachowała się oficyna z końca XVIII w., murowana, parterowa, na planie prostokąta, nakryta dachem dwuspadowym. Przy pałacu znajduje się park z licznym starodrzewiem, założony w XVIII w. i zapewne powiększonym w XIX w. Przeciętny wiek drzew, które rosną na powierzchni ok. 2 ha wynosi 150 lat. Rosną tu m.in. dąb szypułkowy (o obw. 600 cm, ok. 400 lat), świerk pospolity (o obw. 290 cm), buk (o obw. 310 cm), kasztanowiec (o obw. 330 cm), grab (o obw. 250 cm).

W Pomorsku znajduje się również kościół filialny z 1858 r., który jest zbudowany w stylu neogotyckim. Jest to murowana z cegły budowla, jednonawowa z prostokątną wieżą od zachodu i apsydą od wschodu. Wcześniej istniał tu zapewne kościół drewniany, o którym mówią dokumenty z 1409 r. W drugiej połowie XVI w. parafia została przejęta przez luteran pozostając w ich rękach do 1945 r. Obok kościoła znajdują się tablica nagrobna po pastora Henke i grób rodziny Schmettow.

Zapraszamy do zwiedzania szlaku bitewnego, na którym można znaleźć wiele innych nieopisanych w artykule atrakcji krajoznawczo-turystycznych.

*Marek Maćkowiak*



Podopieczni z Środowiskowego Domu Samopomocy funkcjonującym przy sulechowskim Ośrodku Pomocy Społecznej przywieźli z Krosna Odrzańskiego puchar za pierwsze miejsce w imprezie, na którą zostali zaproszeni przez krośnieńskie Stowarzyszenie „Przystań”. Impreza pod nazwą Pierwsze Krośnieńskie Prezentacje Twórczości Osób Niepełnosprawnych, odbyła się 3 września w ramach VI Targów Agroturystycznych i Kultury. Nasi przedstawiciele za najlepiej zorganizowane stoisko wystawowe otrzymali też w nagrodę odtwarzacz DVD, a za uczestnictwo medal i słodycze. Trzeba podkreślić, że w imprezie uczestniczyło kilkudziesięciu wystawców. Na zdjęciu puchar odbierają pani Teresa Równa - terapeutka w ŚDP oraz podopieczny Remigiusz Buczyński.



# Letni piknik

W Centrum Usług Socjalnych na Krużynie oprócz codziennych zajęć, mają miejsce także niecodzienne spotkania. W środę 16 sierpnia bywalcy Domu Dziennego Pobytu Emerytów i Rentistów zaprosili 22 osobową grupę rówieśników ze Świebodzina na wspólną imprezę. Po południu w parku rozpalono ognisko, przy którym kielbaski piekło ponad 60 osób. Gośćmi imprezy były pani Elżbieta Colle - dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej oraz pani Katarzyna Lisiecka - szefowa miejscowego Centrum Usług Socjalnych. Podopieczni przygotowali wiele atrakcji kulinarnych: kaszankę z grilla, sałatki, smalec domowej roboty z kiszonymi ogórkami oraz ciasto drożdżowe. Na klawiszach przygrywał do tańca pracownik CUS pan Robert Urbański. Impreza w Sulechowie była rewanżem za majówkę, którą w Przelażach zorganizował Świebodziński Klub Seniora. Bawiono się do godziny 21. Ze Świebodzina przyjechał zespół „Niezapominajki”, który zaprezentował wiązkę pieśni biesiadnych. Sulechowie otrzymali zaproszenie do Świebodzina, gdzie w październiku odbędzie się festiwal pod nazwą „Złoty Liść”. W konkursie wystąpi miejscowy zespół „Promyk”. Pani Magdalena Szandurska - instruktorka ds. kulturalno-oświatowych powiedziała nam, że jej podopieczni 4 września wystąpili w Zielonej Górze na wieczorze winobraniowym. Wyjazd do Zielonej Góry odbył się na zaproszenie Klubu Seniora Wrzos.



Biuletyn Informacyjny Miasta i Gminy Sulechów redaguje zespół w składzie: Biuro Rady Miejskiej i Promocji Gminy, kolegium redakcyjne (kierownicy wydziałów UM w Sulechowie)

Redakcja: Urząd Miejski w Sulechowie, Plac Ratuszowy 6, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie  
tel. (0 68) 385 11 28, fax (0 68) 385 46 86, e-mail: um@sulechow.pl

Wydawca: Gmina Sulechów, Plac Ratuszowy 6, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie

Skład, łamanie, druk: Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku, 66-100 Sulechów, tel. (0 68) 385 20 91, fax (0 68) 385 28 68

Nakład: 1000 egz., gazeta bezpłatna. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmiany ich tytułów

# FESTYN W KRĘŻOŁACH



W sobotnie popołudnie 19 sierpnia przed salą wiejską w Krężołach odbył się festyn pod nazwą „Bawmy się razem”. Zabawa była zwieńczeniem budowy kanalizacji sanitarnej we wsiach Krężoły i Obłotne. Trzeba przyznać, że gospodynie sołectw panie: Halina Waligóra z Krężoły i Maria Paszkiewicz z Obłotna włożyły dużo pracy w przygotowanie festynu. Nie mniej pracy włożyła w przygotowania pani Bronisława Opałowa. Nad całością imprezy panowała Teresa Kuna z Sulechowskiego Domu Kultury. Były gry, konkursy oraz tańce. Dla dzieci i młodzieży przygotowano ogródek zabaw, którym opiekowała się grupa „Skwar”, zapewniając właściwe korzystanie ze sprzętu, prowadząc klasyfikację wyników konkursów i czuwając, by zwycięzcy otrzymali nagrody. Nie zabrakło też konkursów dla dorosłych. Można było wykazać się siłą na przyrządzie do jej wyciskania, zwinnością w łapaniu cukierków do kosa oraz szybkością w zwijaniu sznurka.



W części artystycznej imprezy wystąpiły młode wokalistki ze Studium Piosenki działającym przy SDK. Dziewczęta zaśpiewały współczesne przeboje, a swoim śpiewem zdobyły sobie aplauz publiczności. Publiczność mogła także docenić kunszt pań z Koła Gospodyń Wiejskich, które przygotowały słodkości. Ciasta upiekły panie Lucyna Chlebek, Małgorzata Stefania, Elwira Kosowicz, Maria Paszkiewicz z Obłotna oraz Izabela Wieczorek i Danuta Chojnicka z Krężoły. Wypieki wręcz zniknęły ze stolów. Kto był głodny mógł zjeść grochówkę z kielbasianą wkładką. Bardziej wybredni i głodni mogli dokupić sobie kielbaski i inne przysmaki z grilla oraz gotowaną kolbę kukurydzy. Nie zabrakło też piwa.



Warto też wspomnieć o wieńcu dożynkowym i chlebie wypieczonym z tegorocznego ziarna, który mieszkańcy Krężoły złożyli na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej Edwina Łazickiego oraz Burmistrza Ignacego Odważnego. Chleb zaraz pokrojono i Burmistrz rozdzielił go wśród uczestników festynu. Komu nie smakował suchy chleb mógł okrasić go smalcem przygotowanym przez gospodynie. Nie zabrakło też kiszonych ogórków.

Wieczorem do tańca przygrywała kapela „Bez Kitu”.